



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz netto w jednosłupowym na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmie interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadających redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

O podstawy pokojowego ustroju świata.

Mowa hr. Czernina w Budapeszcie.

Onegdaj przybył do Budapesztu hr. Czernin. Na wydanym na jego cześć przez prezesa ministrów, Wekerlego, obiedzie, hr. Czernin wygłosił mowę, której istotna treść została aprobowana na posłuchaniu przedwczorajszym przez cesarza Karola. Hr. Czernin powiedział m. in. co następuje:

Kiedy zostałem postawiony na moim stanowisku, skorzystałem z pierwszej okazji, ażeby otwarcie oświadczyć, że nie chcemy dokonać żadnych aktów przemocy, że również nie ścierpimy podobnych aktów i, że gotowi jesteśmy przystąpić do rokowań pokojowych. Nie cofam jednak nic z tego, co powiedziałem w przekonaniu, że przeważająca większość tutaj na Węgrzech i w Austrii zgadza się z moim punktem widzenia.

Następnie hr. Czernin rozstrząsał kwestję, jak sobie o. i k. rząd przedstawia dalszy rozwój zupełnie zburzonych stosunków prawnych w Europie.

Program nasz — mówił hr. Czernin — należy określić, jako **odbudowę nowego porządku świata.**

Dla szerokiej kół jest rzeczą nie do pojęcia, że państwa centralne chcą wyrzec się zbrojeń. Wojna jednak doprowadziła do przekonań, które wstrząsają zasadami dawniejszej polityki europejskiej. Ponieważ dane zostały dowody tego, przeto jesteśmy w możności, jednocześnie z naszymi przeciwnikami, złożyć broń. Bez wątpienia Europa musi po tej wojnie być oparta o nowe międzynarodowe fundamenty prawne. Ten fundament prawny musi być czworakiego rodzaju:

Aby nie nastąpiły wojny odwetowe.

Po pierwsze, musi on dawać pewność, że nie nastąpią więcej wojny odwetowe. Droga do tego jest taka: międzynarodowe rozbrojenie i uznanie postępowania sądowego polubownego. Na tę drogę należy wstąpić. Dalsze zbrojenia są niemożliwe.

Droga do zupełnego rozbrojenia.

Olbrymie floty nie mają żadnego celu istnienia w razie gwarantowania wolności mórz. Wojska lądowe musiałyby być zredukowane do niewielkiej ilości, jakiej wymaga utrzymanie porządku wewnętrznego.

Drugą zasadą jest

wolność mórz

i rozbrojenie na morzu. Jeżeli pierwsze dwa momenty będą jasno postawione, wówczas o p a d a również wszelka podstawa ubezpieczeń terytorjalnych, a to stanowią trzecią zasadę nowego międzynarodowego fundamentu prawnego. Jeżeli nasi wrogowie zgodzą się na rozbrojenie mię-

dzynarodowe, wówczas nie będziemy potrzebować żadnych ubezpieczeń terytorjalnych. W tym wypadku możemy rzec się powiększenia monarchii austriacko-węgierskiej, z tem zastrzeżeniem naturalnie, że i nieprzyjaciel opuści zupełnie nasze własne terytoria.

Wolna współpraca ludów.

Czwartą zasadą jest wolna współpraca gospodarza wszystkich narodów i bezwarunkowe unikanie przyszłej wojny gospodarczej.

Zanim zawrzemy pokój, musimy stanowczo mieć pewność, że nasi dzisiejsi wrogowie wyrzekli się myśli o wojnie gospodarczej.

O odszkodowaniu.

W sprawie odszkodowań wymaganych od wrogów, wskazał hr. Czernin na spustoszenia, dokonane przez armie nieprzyjacielskie w Galicji, Bukowinie, Tyrolu, nad Isonzą, w Prusach Wschodnich, terytoriach tureckich i kolonjach niemieckich.

Czy koalicja ma zamiar pozostawić nas bez odszkodowania z a to wszystko, czy też do tego stopnia pozostaje w błędzie w szacowaniu naszych zwycięstw, że spodziewa się jednostronnej indemnizacji.

Początkowo chciano zniszczyć Niemcy i poświęcić nas, następnie sfolgowano: Chciano przekształcić nasze stosunki wewnętrzne, a w trzeciej fazie chce koalicja żądać tylko mniej lub więcej rozległych regulacji granic.

O pokój powszechny.

Większość ludności wszystkich krajów nieprzyjacielskich stoi już dzisiaj stanowczo na stanowisku takiego pokoju porozumienia, jaki proponowaliśmy już przed pół rokiem.

Jeżeli nasi wrogowie zmuszą nas do kontynuowania wojny, będziemy zniwoleni poddać rewizji nasz program i ze swej strony żądać odszkodowania.

Mówię z punktu widzenia chwili obecnej, jestem bowiem przekonany, że obecnie mogłoby dojść do skutku pokój powszechny na obwieszzonej podstawie.

W razie dalszej wojny?

Natomiast w razie kontynuowania wojny, zastrzegamy sobie wolną rękę. Jestem najmocniej przekonany, że jeszcze za rok będziemy bez porównania znajdować się w sytuacji pomysłu niejszej, niż dzisiaj, ale uważałbym to za zbrodnię, z racji jakichś materialnych lub terytorjalnych korzyści prowadzić tę wojnę choćby o jeden dzień dłużej, niż tego wymaga całość monarchii i bezpieczeństwo przyszłości.

Dla tej jednej zasady byłem zwoleńnikiem pokoju na zasadzie porozumienia i dzisiaj jeszcze jestem jego rzecznikiem.

Większość świata pragnie pokoju.

Przeważająca większość całego świata pragnie tego naszego pokoju na zasadach porozumienia, niektórzy tylko nieliczni przeszkadzają mu. My wiemy, że jesteśmy w stanie wytrzymać. Nigdy nie byliśmy małestkowi w dawnych ciężkich czasach i nigdy nie byliśmy zarozumiałymi w zwycięstwach. Nadejdzie nasza godzina, a z nią pewna gwarancja wolnej, pokojowej ewolucji Austro-Węgier.

WOJNA.

Ilu Ameryka straciła ludzi?

GENEWA, 4 | 10. Depesze nadeszłe do pism paryskich mówią, że straty amerykańskie na zachodnim placu boju wynoszą dotychczas 925 ludzi.

Rokowania polskie w Wiedniu.

WIEDEN, 4 | 10. Dzisiaj zaczęły się rokowania polaków z prezesem ministrów dr. v. Seidlerem.

Polacy wystąpią z dawnymi żądaniami, mianowicie, z żądaniem zniesienia zarządu wojskowego w Galicji, mianowania namiestnika cywilnego, uporządkowania sprawy Legionów, zwłaszcza zwrotu ich do Królestwa Polskiego, pozatem wystąpią z całym szeregiem żądań natury gospodarczej, związanych z odbudową kraju.

Z wielkim zaciekawieniem oczekiwano mowy Daszyńskiego, którą wypowie w Izbie polskiej w imieniu Koła polskiego.

Stan oblężenia w Argentynie.

GENEWA, 4 | 10. „Morningpost“ donosi z Buerno-Airés, że prezydent wydał dekret o stanie oblężenia w Argentynie i o powołaniu 2 roczników rezerwy pod broń.

500,000 robotników chce pokoju.

STOKHOLM, 4 | 10. Na konferencji demokratycznej w Petersburgu ogłoszono rezolucję, która mówi, że pół miliona robotników żąda natychmiastowego pokoju.

Konferencja socjalistyczna w Londynie.

BERLIN, 4 | 10. Jak donoszą z Londynu, wydział wykonawczy stronnictwa pracy odbył w Londynie wspólne posiedzenie, aby poczynić przygotowania do mającej się odbyć w stolicy Anglii konferencji międzynarodowej socjalistów. Kongres organizacji robotniczych w Blackpool oświadczył się przeciw konferencji w Stokholmie, atoli powziął też uchwałę wzięcia udziału w tej konferencji, jeżeli przedtem odbędzie się konferencja robotników z krajów koalicji, która powołałaby zgodne uchwały co do celów wojennych.

Nowa kampania zimowa.

LUGANO 4 | 10. W radzie ministrów włoskich minister wojny oświadczył urzędowo, że — według

poglądu kierownictwa armji—nie da się umknąć dla Włoch trzeciej kampanji zimowej.

Z Genewy donoszą do „Berliner Tagebl.“: Korespondent dzienników włoskich, Campolonghi, podaje, według „Petit Parisien“, następujące 4 główne punkty programu najbliższej konferencji mocarstw koalicyjnych, która miała odbyć się już we wrześniu, lecz odłożona została z powodu wrzenia we Włoszech i francuskiego przesilenia gabinetowego. Po pierwsze, należy wziąć w rachubę niezdatność Rosji do dalszej walki i zaprowadzić porządek na froncie wschodnim, po drugie, koalicja musi w tym celu zjednoczyć wszystkie swe środki wojenne, po trzecie, należy ściśle obrachować środki bojowe, stojące do rozporządzenia koalicji, dla celowego podziału ich na wszystkich frontach, po czwarte, ma być opracowany, oparty na danych, powyższych, plan działania jednolitego, aby natrzeć na najsłabszy punkt frontu mocarstw centralnych siłami zjednoczonymi.

Co słychać nowego?

Burzliwe sceny w austriackiej izbie panów.

Na onegdajszym posiedzeniu austriackiej izby poselskiej rozegrały się burzliwe sceny między Wszecznymi a Czechami, wywołane przez postać Wolffa, który oburzał się w swej mowie na ułaskawienie zdrajców czeskich.

Dymisja

ks. Z. Lubomirskiego.

Prezydent miasta Warszawy Zdzisław ks. Lubomirski, złożył urzędowo swoje stanowisko dotychczasowe.

Spodziewane jest również ustąpienie obu burmistrzów: inż. Piotra Drzewieckiego i Zyg. Chmielewskiego.

Nowe przydzium miasta ma być powołane drogą wyborów przez radę miejską.

Krają wieści, że mają, również ustąpić wszyscy ławnicy Magistratu.

Strajk we francuskich fabrykach samolotów.

Pisma lyońskie donoszą z Paryża: W dniu 26 września rozpoczęto we wszystkich francuskich fabrykach samolotów strejk z powodu nieporozumień, dotyczących płacy. Próby pośredniczenia ze strony rządu nie powiodły się.

Pomysłowość chłopów rosyjskich.

„Russkoje Słowo“ zamieszcza następującą korespondencję z Tambowa:

We wsi Jaszczarka powiatu Tambowskiego,—chłopi dokonali dziłkiego gwałtu na członku urzędu aprowizacyjnego, Minajewem. Za powód tego gwałtu posłużyło niezadowolenie chłopów z dokonanej przez Minajewa rekwizycji nadmiaru prosa u 2 włościan.

Któs puścił pogłoskę, że Minajew wziął od jednego z oficjalistów majątku Orłowa łapówkę 30 rb. Z pogłoski tej n a t y c h m i a s t skorzystało.

Minajewa przebrano za kobietę, na głowie zawiązano mu worek, upiękuszony papierkami na sumę 30 rb., a w ręce wetknięto mu łopatę, na której widniał napis: „Za 30 srebr-

ników sprzedał wolność“. W tem ubraniu Minajewa do późnej nocy prowadzone po wsi zmuszając do wolań:—Ja członek urzędu aprowizacyjnego, za 30 srebrników sprzedałem Rząd Tymczasowy. Dopiero o godz. 1 w nocy milicji udało się wywieść Minajewa ledwie żywego do urzędu powiatowego.

Ze starych szpargałów.

Wiele mamy przysłów zupełnie jasnych, niepotrzebujących komentarzy; ale wiele też jest takich, szczególnie dawniejszego pochodzenia, które powtarzamy bezmyślnie, nie rozumiejąc, co one właściwie znaczą.

Nie jeden z czytelników „Gońca“ używa przysłowia „Zamydlć oczy“, a nie zna jego pochodzenia. Otóż ono:

Kraków za Zygmunta siedlisko światła, smaku i przepychu, liczył, oprócz stałej ludności, mnóstwo z najodleglejszych stron przybyźwów. Zdarzyło się, że dwóch filutów cudzoziemskich, wynajawszy w ustrojenem miejscu, przy ulicy Siennej, sklepik, wywiesiło miedniczkę na znak gołarni. Upatrzywszy przybyłego z prowincji bogatego obywatela, wprowadził go do sklepu owego, na krzesła posadzili, a kiedy jeden z nich rozrabiał mydło na pianę i nowinkami bawił gościa, drugi go niezauważnie do poręczy krzesła przywiązywał.

Odpiętą z pod szyi szpilkę brylantową położyli na stoliku obok, tamże umieścili wodę do obmycia, ręcznik do obtarcia, pachnidła wszelkie, na co gość patrzył z zadowoleniem.

Z kolei przystąpiono do dzieła: namydłono gościowi brodę, a niebawem, z błyskawiczną szybkością, zalano mu twarz i oczy mydłem, potem bezbronnego, uprzednie obezwładnionego, obtarło. Oprzytomiałwszy, ów szlachcic zaczął wzywać ratunku.

Zbiegli się ludzie, uwolnili go z więzów, ale lotrzy już zbiegli, zabrawszy kosztowności gościa i pieniądze, przy nim znalezione. Gruchnęła wieść o tem po mieście, jeden drugiemu opowiadał zdarzenie, powtarzając:

„Oczy mu zamydlili!“—skąd urosło przysłowie, w tem znaczeniu stosownie, kiedy kto padnie ofiarą oszustwa.

KRONIKA.

Rozpoczęcie pracy około usunięcia pomnika.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych udała się specjalna komisja z inżynierem delegowanym przez ces.-niem. władze okupacyjne w celu obejrzenia pomnika Aleksandra II i przystąpienia do pracy nad usunięciem go.

Sprzedaż kartonu Kościuszkowskiego.

Dziś, w piątek 5 b. m. rozpocznie się sprzedaż kartonu Kościuszkowskiego, który przypuszczać należy cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem.

Cena kartonu 8 marki.

Zrzeszenia wymienione w onegdajszym „Gońcu“, zajął się mające sprzedaż kartonu pamiątkowego przozone również są o poparcie sprzedaży znaczka na ulicach Częstochowy w dniu 14 bm. przez nadesłanie

listy pań kwestarek, które przypuszczają należyć nie odmówią swego współdziałania.

Zapisy na listę pań kwestarek przyjmowane będą w sklepie komitetu ul. Panny Marji 39 tylko do 11 b. m.

Odczyt w Stow. Nauczycielstwa Polsk.

Jutro w sobotę 6 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Stow. (ul. P. Marji № 35) odbędzie się pierwsze zebranie powakacyjne, na którym p. St. Kezan wygłosi odczyt p. t. „Nauczyciel w szkole i poza szkołą.“

Rocznica się zbliża...

W granicach dawnej Rzeczypospolitej, w kraju i poza nim, na drugiej nawet półkuli, wszędzie gdzie biją serca polskie, gotują się rodacy, by godnie uczcić zbliżający się dzień 15 października—setną rocznicę zgonu Tadeusza Kościuszki.

Jedną z podstaw siły i trwania społeczeństw jest uznanie i cześć dla bohaterów narodowych, dla tych, którzy życie swe Ojczyźnie składali w ofierze.

Taką postacią równą najświetniejszym bohaterom świata, jest ukochany przez wszystkie stany — Tadeusz Kościuszko.

A jest nim nie dlatego tylko, że w chłopskiej sukmanie walczył za wolność ludu polskiego, że wówczas, kiedy ona była innych marzeniem tylko niedościgłem dał ją swym kmiotkom, że powołał ich pod broń i umiał pozyskać sobie ich miłość serdeczną ale dlatego, że rozpałił w sercach rodaków gorącą miłość niepodległości wówczas, gdy zdało się iż zdołano płomien nie wybuchnie, iż zmartwiały serca polskie.

Obudzony przez Naczelnika płomień napróżno chciał zgasić mocarne siły wrogów. Napróżno!

Bohater zasnął na wieki przed stu laty, ale zostawił o sobie pamięć tak serdeczną, tak nieskalane imię, że w dniu 15 października wszyscy złożymy pamięci Jego hołd najwyższy.

Częstochowianiel I w naszym mieście, jak wam wiadome zawiązał się komitet obchodu uroczystości pod honorowym przewodnictwem proboszcza parafji św. Zygmunta ks. kan. M. Fulmana, p. nadburmistrza m. Częstochowy dr. J. Marczewskiego, prezesa Rady miejskiej dyr. B. Kondratowicza i czynnego prezesa Komitetu inż. B. Hiaski, aby przygotować obchód, wedle sił i możliwości, w każdym razie z dążeniem by wypadł jaknajuroczystej.

Dnia 15 października niechaj będzie w Częstochowie dniem wielkiego święta, niechaj go opromieni duch Kościuszki, a więc duch Polski, którą on tak umiłował, której służył nieskalanie.

Dziś w piątek 5 października uproszeni przez Komitet obchodu obywatele i obywatelki zapukają do domów mieszkańców Częstochowy i przyniosą wam wizerunek bohatera, którego oblicze niechaj przystroi każdy dom polski, niech nikt nie odmówi jego kupna, tembardziej, że grosz złożony przekazany będzie na cele związane z imieniem wywołujący z pod Racławic.

Komitet obchodu wierzy, że nikt nie odmówi kupna, my zaś przypuszczamy, iż się nie zawiedzie.

Zmiana pogody.

Po długiej suchoj i słonecznych dniach przypominających nam jesienne lato, nastąpiło wczoraj oziębienie i powstał dość silny wiatr.

W godzinach rannych niebo zasnuło się obmurami i spadł deszcz, który lekko zrosił spopieloną ziemię.

Domorośli astronomi wróżą zmianę pogody i wielkie opady deszczowe.

Czasy się zmieniły...

Zmieniły się obecnie warunki ekonomiczne, zmienił się i wygląd społeczeństwa. Nie pod tym względem, że buty na nogach niekoniecznie eleganckie, będą rękojmą zamożności. Zająd jednak i zmiany wewnętrzne. Dotąd spotykało się hrabiny o semickim typie, teraz będą się zdziwiali hrabiny z czerwonymi rękami i płaskimi stopami. Nie będziemy się dziwić, gdy goli habrubicze przestaną adorować bankierówny, a zwrócą swe efekta w stronę młynarzów i córek gospodarskich.

Zart zartem, lecz stwierdzono, że chłopcy w niektórych okolicach i nie inteligentniejsi od nich młynarze robią kolosalne majątki.

W jednym z miast powiatowych zapłaciło kilku inteligentów za zmienie maki na pytel po 20 rb. od korca żyta. Nic też dziwnego, gdy o jednym z jegomościów mówią, że postawił w kącie izby worek, a nie mając czasu na liczenie pieniędzy, które poprostu płyną do niego, rzuca do worka bez rachunku papirerek za papierkiem.

Nie wszyscy jednak są skąpi, a i trzeba na zewnątrz okazać tę zamożność. Tylko przy wykonaniu zachodzi trudność. Kupując sobie coś chłop zapatruje się na „panów“, zapominając, że ubranie, choćby nie królewskie, nie zmienia człowieka. Prócz tego, nie zając się na wartości strojów, przepłaca je ogromnie. Gdy ma kilkaset rubli, a co mu się podoba — kupuje wieśniak bez targu.

Czasy się zmieniły, dziś już nikt nie dziwi drogim koinierze na grubych i czerwonych szyjach.

Często daje się słyszeć, że już chłopcy zaczynają kupować fortepiany, przyczem stwierdzono, że niekiedy służą poczytywym kmiotkom jako stół jadalny.

W kupowaniu drogiej przedmiotów cechuje naszych wieśniaków pozowanie na „panów“. Miał chłop uzbieranego grosiwa 5.000 rb. Biedził się nieborak, jakby te pieniądze niekował. Znalazł sposób — kupić brylant za cały swój kapitał. „Kupiłem sobie taki kamieszczek jak i panowie mają — opowiadał mi pewnego razu. Zaszły na piersiach w worczku i zrobione. Tego mi ogień nie strawi, woda nie zaleje, złodziej nie ukradnie“. Chłop się obecnie dorabia, lecz pozornie. To go naogół nie utuczy. Pieniądz jego idą na marne, miast powiększyć zamożność.

Terminy wekslowe i czekowe.
Ogłoszono rozporządzenie następujące:

„Terminy, bliżej określone w rozporządzeniu z dnia 21 marca 1915 r. (Dziennik rozporządzeń władz cesarsko-niemieckich w Polsce nr. 1), a przedłużone na mocy rozporządzenia z dnia 16 maja 1917 r. (Dziennik rozporządzeń dla generała gubernatorstwa warszawskiego nr. 74, cyfr 317) do dnia 30 września 1917 r. przedłuża się nadal, narazie do dnia 31 grudnia 1917 r.“

Ołbrzymi grzyb.

Przed kilku dniami znalazła pewna mieszkanka jednej z wsi w lesie grzyb, który ważył nie mniej jak

10 funtów i miał obwód nieomal taki, jak otwarty parasol. Pień jego składał się z trzech zrosniętych z sobą części i mierzył w przecięciu 40 ctm. Dodać jeszcze trzeba, że był to grzyb jadalny, dobrego gatunku.

Sztuczki przemysłników.

Z tak bliskiego Częstochowie pogranicza Królestwa do nas zająd: „Przemysłnictwo rozwija się i kwitnie coraz okazalej. Obecnie rzucili się przemysłnicy na niel. Niedawno urzędnicy celni odebrali pewnej szajce przemysłników 400 kraków i tibi, wartości kilkuset marek.

Innym razem znaleziono u żony pewnego szmuglera 2.202 kraków nici, które miały zostać przewiezione przez granicę i tam sprzedane po cenach lichwiarskich. Pożądany w przemysłnictwie przedmiotami są także mydło, tytuł, papierosy i cukry rozmaite. Nie zliczy się sposobów, na jakie biorą się szmuglerze.

Czasem kobiecina jakaś przewieźć pragnie tylko garnek z ugotowaną kaszą, a tymczasem owej kaszy jest tylko cienka warstwa na wierzchu, na spodzie zaś najdroższe cukry i łakocie.

To znowu robotnik kawał nieociosanego knebla niesie w rękę, ot, taka broń przeciw psu, może nawet wściekiemu, któryby mógł pokasać bezbronny — a tymczasem okazuje się, że ten niepozorny z wierzchu kawał drzewa, przedstawia wielką „wartość“ wewnętrzną w postaci papierosów i tytułu. Słowem, przemysłnicy okazują dużo dowcipu i zmysłu wynalazczego, ale i celnicy nie w ciemię są bici i bardzo często „trafi kosa na kamień“ i „powstaje zgrzyt“.

Niedzielny zjazd strażacki w Częstochowie.

Zarząd i sztab Straży Ogniowej w Częstochowie zwołuje na niedzielę 7 bież. mies. zjazd straży ogniowych z całego powiatu w celu odbycia wspólnych ćwiczeń, oraz omówienia aktualnych spraw organizacji.

Paskanja.

(Pod murami pewnej cukierni w Częstochowie. Rano).

— Panie, może pan kupi skrzynkę grzebieni?

— Cóż ja będę robił z grzebieniami?

— Ja panu tanio sprzedam — 140 marek, pan może wziąć 160 i więcej. A co panu z pieniędzy, jak one mogą być fałszywe albo z dziurkami?

— Wiesz pan, to myśl! Wezmę skrzynkę.

— Mój panie, tylko przedzej, bo ja mam jeszcze dużo dziś do roboty!

— Cóż tak spiesznego?

— Co spiesznego? Ja jeszcze muszę dziś sprzedać pańskie grzebienie!

— Ależ ja nie mam zamiaru sprzedać jej!

— Co pan będzie robił z grzebieniami?

— Pan mi da cośkolwiek zarobić, to ja panu od ręki sprzedam za 160 marek.

— No, wie pan, to interes! Daj pan jeszcze 3 skrzynki, może co zarobię!

(W pierwszej alei. Wieczór).

— Idźże?

— Bardzo słabo; jutro pójdzie pewno manufaktura.

— Może pan odemnie kupi 2 skrzynki? Tanio sprzedam — 160 marek.

— Pan mi sprzedasz nawet za 160

mk. i za 110, ale ja nie wezmę nawet za 80 mk.

— Co pan gadali! Rano dawali mi za skrzynkę 160, nie chciałem sprzedać!

— Toś pan źle zrobił. Kto teraz kupi od pana grzebienie! Może pan ma manufakturę?

— Ale panie, co pan opowiada??...

— Idź pan, idź pan! Grzebienie!!! Też wymyślił!

Pasek pękil

Wi.—el.

Z Warszawy.**Zamknięcie fabryki.**

Jedna z większych fabryk wyrobów platerowanych w Warszawie po wybuchu wojny wymawiała stale co 3 miesiące posady całego personelowi „na wszelki wypadek“. W tych dniach wreszcie wymówiono „ostatecznie“ wszystkim, gdyż fabryka ma być zamknięta.

Z ostatniej chwili.**Największy****Komunikat niemiecki.**

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 4 października.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Wzmocniona działalność bojowa nieprzyjaciela we Flandrji równała się tej z dni poprzednich głęboko w teren po za stanowiska nasze sięgający i na miejscowości belgijskie skierowany silny ogień niszczący, na poszczególne odcinki naszej strefy bojowej w środku linii bojowej do najgwałtowniejszego działania w salwach ogniowych położony. Przez noc trwał od lasu Houthoult aż do Lys potężny ogień.

Walka artylerji bez zmniejszenia się, dzisiaj rano wzmożła się aż do ognia huraganowego.

Z rozpoczęciem silnych ataków angielskich w łuku około Ypern, rozgorzała walka we Flandrji od nowa. Przy licznych armjach była wskutek złego powietrza działalność bojowa przez dzień ograniczona na małą miarę. Dopiero pod wieczór ożywiła się.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu

Na brzegu wschodnim Mozy rozpoczął się przy nastaniu zmroku nagle silny ogień przy wzgórzach 844 na wschodzie od Samogneux. Głęboko ustawieni wyszli krótko potem francuzi de ataku, by przez nas zdobyte stanowisko zdobyć na powrót. Szturm zламаł się w skuteczności odpornej naszej artylerji i na zaciętym oporze wirtembergożyków z wielkimi stratami i bez skutku.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemburskiego.

Ożywione walki rozwinęły się na zachodzie od Mozoli i w Sundgau, a taki tam nie nastąpiły.

Wschodni plac boju.

Pod Jakobstadtem, Dwińskiem i nad Zbruczem jak i przy zgięciu Dunaju pod Gabacem wzmożła się działalność ogniowa przejściowo. Potyczki wywiadowcze były na kilku miejscach skuteczne dla nas.

Front macedoński.

Położenie jest niezmiennione.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Rozmaitości.

Słodki traktat.

Między Szwajcarią a Włochami został zawarty traktat wymienny, dotyczący fabrykacji sacharyny. Ponieważ Włochy nie mają dostatecznej ilości fabryk, aby przerobić po sładany materiał surowy, a Szwajcarii naodwrot, brak jest odpowiedniego surowca, zawarto więc wobec tego umowę, na zasadzie której Włochy będą przysyłały surowiec do

Szwajcarii, a ta, jako rekompensatę, zatrzyma dla siebie jedną trzecią wyprodukowanej sacharyny.

Rozkład jazdy

obowiązuje aż do odwołania.

Z Warszawy przychodzą do Częstochowy i odchodzą w stronę Katowic: pośpieszny godz. 4 m. 02 rano, 6 m. 50 rano, 5 m. 15 po poł., 9 m. 58 wieczorem.

Do Warszawy odchodzą: 9 m. 27 rano, 9 m. 12 wieczorem, pośpieszny 1 m. 19 w nocy.

Do Herbów odchodzą 5 m. 34 rano, 1 m. 50 po poł., 7 m. 05 wieczorem.

Do Kielc odchodzą: 3 po południu.

Do Biesznajki odch. (pociąg szkolny) g. 2 m. 50 po poł.

Organizujemy obchody Kościuszkowskiej

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji Nr. 19.

Program od poniedziałku 1 października r. b. i dni następujących:

SENSACJA!

SENSACJA!

Tajemnice Moskwy

Wstrząsający Kinodramat w 5 aktach podług słynnego sensacyjnego romansu głównego ministra wojny w Rosji

Sawienkowa

w wykonaniu najwybitniejszych artystów scen rosyjskich.

Czernowa
Ugrimow

w roli księżnej
w roli księcia

Dubowskiej
Dolskiego

Nad program: **Przygody Kubusia** komiczny

Muzyka koncertowa pod dyr. p. M. Szulca |—| Bufet cukierniczy, przy teatrze

Ceny miejsc zwykłe — Dla dzieci wejście wzbronione.

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—12 i 3—6

Ceny przedwojenne.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie od 8—1 i od 3—7 wieczorem

Ceny bardzo przystępne.

Dr. K. Okuszko

Przyjmuje od 1 Sierpnia

w godz. p. p. 4-6-ej

choroby wewnętrzne i dziecięce

Teatralna 16-II piętro,

Częstochowa.

PRACOWNIA

Artysty Rzeźbiarza

Władysława RUDLICKIEGO

obecnie mieści się przy ulicy Pięknej № 6. w domu własnym. 879—

KALENDARZE

na 1918 r. nadeszły: ścienne terminowe,

kieszonkowe, biurkowe, książkowe

Prenumeraty pism krajowych i zagranicznych z odnośnieniem do domów.

Ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych Teatralna № 11 róg ul. P. Marji

Ofiary:

Na biedne dzieci S. K. mk. 1 kwit 312

Zgubiono do sprzedania ul. Szkolna Nr. 19 a 886—

Zgubiono kwit lombardu kasy Poł.-Ozoz. Nr. 19344 887—

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od piątku 5-go do wtorku 9 Października

Jeden z najwybitniejszych obrazów duńskich!!!

HOTEL „PARADYZ”

Dramat życiowy w 6-ciu aktach, ze „Złotej Serji” firmy „Nordisk”. W wykonaniu artystów „Sceny Królewskiej” w Kopenhadze. W roli głównej ślawa wszechświatowa

EBBA THOMSEN.

Akt 1-y: Burzliwy wieczór.

„ 2-i: Ponura noc.

„ 3-i: Zatopiony statek.

Akt 4-y: Po 18-tu latach.

„ 5-ty: Śmierć rodziców.

„ 6-ty: Za winy ojców.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Aloizego Salzberga.

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

ZAWIADOMIENIE

Salon gorsetów „HYGIENA”

Częstochowa, ul. Panny Marji 29.

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż po powrocie z Wiednia posiada najnowsze modele na sezon zimowy, oraz wielki wybór gotowych gorsetów, pasów, bluzhalterów satynowych, trykotowych i gumowych gotowe gorsety od 15 Mk.

Sprzedaż chleba.

dn. 8 i 9 Października
Miejska Deputacja Żywnościowa powiadamia, że w poniedziałek i wtorek 8 i 9 Października punkty sprzedaży Nr. 4, 5, 6, 7, 10, 11, 12, 15, 16 i 17 znajdujące się w dzielnicach zamieszkałych przez ludność żydowską będą zamknięte. Wymienione punkty sprzedaży sprzedadzą chleb za dz. 8 i 9 t. j. za poniedziałek i wtorek w piątek dn. 5 b. m.

Miejska DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA w Częstochowie.

Uczeń aptekarska początkująca z muzyką potrzebna zaraz Oferty w Gołcu. 872—

Najtaniej i najgruntowniej można się przysposobić do wszelkich egzaminów na kompletach, wykładają specjaliści nauczyciele szkół średnich zapisywać się można codziennie od 2—6 po poł. Teatralna 22. Początek wykładów 1 Października o godz. 3 p. p. 0248—

Nowo utworzony chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble: pianina, maszyny do szycia i t. p. ul. Panny Marji Nr. 73 obok parku przyjmują w komis. —

Osoba starsza długoletnia nauczycielka córka wygnańca * 63 roku, poszukuje za skromnym wynagrodzeniem, miejsca do dzieci na wsi. Adres poczta Radomsk majątek Łazów-Maluszyn Ludwika Polak 886—

Zgubiono kwit lomb. Tow. Pożoz. Ozozodn 878— 38834.

Zgubiono książeczkę udziałową Tow. Poł. Ozozodn, Nr. 9520 na imię Kaopra, Adryano-wicza 882—